

POMIMO ZDRADY (MK 14,24)

Ks. Artur Malina

Stosowane w Liturgii Mszy św. wprowadzenia narracyjne poprzedzające słowa wypowiedziane nad chlebem i winem różnią się od opisu Ostatniej Wieczerzy, przekazanego w dwóch pierwszych Ewangeliach¹. W używanych dzisiaj w Kościele modlitwach eucharystycznych – tuż przed słowami przeistoczenia – nie ma mowy o zdrajcy (Mt 26,24 / Mk 14,21: „Lepiej byłoby dla niego, gdyby się ten człowiek nie urodził”), ani nie wspomina się sceny ujawnienia jego obecności przez Jezusa. W takiej zmianie można rozpoznać sposób opowiadania znany z dwóch pozostałych, paralelnych opisów Ostatniej Wieczerzy, przekazanych przez Łukasza i św. Pawła². Mateusz i Marek poświęcają zdradzie więcej miejsca niż słowom wypowiedzianym nad chlebem i kielichem. Rodzi się pytanie: dlaczego? Jaki związek zachodzi między narracją o zdradzie i ujawnieniem zdrajcy a słowami Jezusa nad chlebem i winem,

¹ W dziejach liturgii powstało kilkadziesiąt wariantów słów ustanowienia eucharystii. Rozwój ten wyraża tendencje harmonizacji paralelnych opisów biblijnych, jest świadectwem dążenia do symetryczności słów konsekracji chleba i wina oraz do ich upiększania. W posoborowej reformie liturgicznej ujednolicono słowa ustanowienia oraz zwiększono liczbę Modlitw eucharystycznych; por. B. Nadolski, *Liturgika*. IV. *Eucharystia*, Poznań 1992, s. 192.

² W Łk 21,22 następuje po tych słowach, natomiast w 1 Kor 11,23 znajduje się zwrot przejęty do *narratio* Tradycji Apostolskiej: „tej nocy, której został wydany”.

a zwłaszcza nad słowami, w których mowa o przymierzu: „to jest moja krew przymierza wylana za wielu” (Mk 14,24)? Zanim zostanie przeprowadzona analiza narracyjna opisu Ostatniej Wieczerzy (w wersji Markowej), należy zobaczyć, jaki sens ma dochowanie wierności lub zdrada w odniesieniu do przymierzy, o których mówi ST.

1. WARUNEK WIERNOŚCI W PRZYMIERZACH STAREGO TESTAMENTU

Termin *berit* występujący w Biblii hebrajskiej oraz *diathēkē* w Biblii greckiej odnoszą się do relacji międzyludzkich i bosko-ludzkich angażujących strony w zróżnicowany sposób. Tworzą one **więź** lub **wspólnotę** w celu zachowania lub osiągnięcia jakiegoś dobra³. Trwałość tych relacji może zależeć od wierności obydwu stron, albo może być uwarunkowana wiernością tylko jednej strony.

Zobowiązaniem podjętym tylko przez Boga było przymierze zawarte z Noe i całym stworzeniem, kiedy Bóg obiecał nigdy więcej nie zsyłać na ziemię potopu (Rdz 9,1-17). Podobnie jednostronne było pierwsze przymierze z Abrahamem (Rdz 15,1-21) oraz według pewnych tekstów biblijnych przymierze Dawidowe (w 2 Sm 7 nie występuje termin *berit*, ale obietnica Boża ogłoszona Dawidowi przez Natana interpretowana jest w ten sposób w Ps 78,67-72; 89). Ze względu na to, że jedyną stroną zobowiązującą się jest Bóg, relacje ustanowione w ten sposób były trwałe. Ich stabilność nie zależała od postępowania człowieka. Nie mogły one zostać zerwane, ponieważ strona zobowiązująca się jest zawsze wierna.

Bóg wchodził także w inne – dwustronne – relacje z ludźmi. On zobowiązywał się chronić swój lud, ale spo-

³ Zobowiązanie oraz więź jako pierwotne i podstawowe znaczenie biblijnej *berit* ukazuje H. Witczyk, „Przymierze – więź i zobowiązanie”, *Tarnowskie Studia Teologiczne* 13 (1994) s. 246–252.

dziewał się posłuszeństwa ludu. Taki charakter miało przymierze zawarte za pośrednictwem Mojżesza na Górze Synej (Wj 24,3-8), a następnie odnowione przez Jozuego i pokolenia Izraela w Sychem (Joz 24,2-27). Trwałość związku zależała od wierności każdej ze stron. Wypełniając podjęte zobowiązania, lud mógł korzystać z dobrodziejstw obiecanych w dwustronnym pakcie. Łamiąc przyjęte nakazy oraz nie dochowując wierności Bożym przykazaniom, lud pozbawiał się wszystkich korzyści obiecanych w zerwanym przymierzu.

Zdecydowanie inny jest charakter przymierza zapowiedzianego ustami Jeremiasza (Jr 31,31-34). Obietnica dotyczy nowego i wiecznego przymierza. Pomimo trwałości jest ono wzajemne, ponieważ dotyczy obydwu stron: „Będę im Bogiem, oni zaś będą Mi narodem” (Jr 31,33). Powstanie i utrzymanie tej relacji zależy od Boga dochowującego zawsze wierności, od Jego decyzji i działania – zupełnie niezaskuszonych przez lud i niezależnych od jego postawy. Zasadzone jest jednak na relacji wzajemności zakładającej wolną i osobistą odpowiedź ludu. W jaki sposób Bóg tego dokona, że aktualnie niezdolny do wierności lud będzie uczestniczył w dwustronnym, wiecznym, „nowym przymierzu”, prorok Jeremiasz nie objawia. Dopiero ewangeliczna narracja o Ostatniej Wieczerzy Jezusa z uczniami przynosi odpowiedź na to kluczowe pytanie.

2. O RĘDZIE OPISU OSTATNIEJ WIECZERZY

Znaczenie słów wypowiedzianych nad chlebem i kielichem może być rozważane na kilku płaszczyznach. Pytanie, które stawiamy w tym artykule, brzmi: jaki sens ma Jezusowe odwołanie się do przymierza w słowach nad kielichem: „to jest moja krew przymierza” (Mk 14,24), poprzedzone wypowiedziami o zdrajcy. Znaczenia tego faktu będziemy poszukiwać stosując metodę narracyjną w odniesieniu do opisu Ostatniej Wieczerzy.

2.1. Ramy narracyjne

Znaczenie słów Jezusa jest w największym stopniu zdeterminowane przez ich szeroki i bliski kontekst, w którym były przekazane pierwszym chrześcijanom. Tym szerszym kontekstem jest Ewangelia Marka i Stary Testament, natomiast bliskim kontekstem jest opowiadanie o uczcie paschalnej Jezusa z Dwunastoma.

2.1.1. Chronologia i topografia

Ramy opowiadania określone są przez dane chronologiczne i topograficzne. Determinują one granice perykopy w 14,17 oraz w 14,26. Charakteryzują je również w sposób istotny informacje znajdujące się w poprzednich perykopach (14,1.12.13.14.16).

Na początku znajduje się zwięzła informacja o czasie wydarzenia. Rzeczownik *opsia* oznacza późną porę dnia przed zachodem lub po zachodzie słońca. Na to szerokie rozumienie wskazują podwójne określenia charakterystyczne dla stylu Marka. Pierwszy człon określenia chronologicznego ma zazwyczaj bardziej ogólne znaczenie, natomiast drugi dokładniej determinuje wskazany czas. W pierwszym zdaniu opisu zabiegów Józefa z Arymatei wokół pogrzebu Jezusa występuje ten sam rzeczownik, który użyty jest w znaczeniu: „pod wieczór” (15,42a). Na takie rozumienie wskazuje drugie określenie: „ponieważ było Przygotowanie, czyli dzień przed szabatem” (15,42b), dlatego że nowy dzień rozpoczynał się po zachodzie słońca. W drugim sensie rzeczownik *opsia* występuje w podwójnym określeniu czasu przyniesienia chorych do Jezusa i zgromadzenia się mieszkańców Kafarnaum przed domem Szymona: „z nastaniem wieczora, gdy słońce zaszło” (1,32: *opsias de genomenēs hote edu ho helios*). Chorzy mogli zostać przyniesieni dopiero po upływie szabat, czyli po zachodzie słońca. W naszym wypadku termin wskazuje tylko na to, że przed rozpoczęciem nocy Jezus przybył z Dwunastoma na miejsce wzmiankowane w poprzedniej scenie. Miejsce wydarzenia określone jest dwukrotnie: najpierw jako

„izba gościnną” (14,14: *kataluma*), potem jako „sala na górze” (14,15: *anagaion*). Istotne znaczenie dla określenia charakteru wieczerzy mają inne informacje topograficzne i chronologiczne zawarte w scenie wysłania przez Jezusa dwóch uczniów. Udają się oni do miasta (14,13.16: *eis tēn polin*), czyli do Jerozolimy (identyfikacja tych dwóch określeń wynika jednoznacznie z 11,15: *erchontai eis Hierosoluma* i 11,19: *exeporeuonto exō tēs poleôs*). Celem ich misji jest przygotowanie paschy. W sensie wieczerzy paschalnej termin ten jest używany trzykrotnie w zwrocie „spożywać/przygotować paschę” (14,12.14.16: *esthiein/hetoimazein to pascha*). W Ewangelii Marka ma znaczenie kultyczne w zwrocie „ofiarować paschę” (14,12), czyli baranka paschalnego. Chronologiczną wartość przyjmuje w kombinacji nazwy święta: „pascha i praśniki” (14,1: *ta azuma kai to pascha*). Informacja o nastaniu wieczora wyróżnia się na tle wzmianek innych posiłków. Ich pora zazwyczaj nie jest podana albo z okoliczności towarzyszących wynika, że miały miejsce przed zapadnięciem zmroku (1,31; 3,20; 6,44). W okresie publicznej działalności w Jerozolimie Jezus nie nocuje w mieście, lecz udaje się do Betanii, a następnego dnia powraca do świątyni (11,11-12.19-20.27; 14,3).

Zakończenie świadczy o uroczystym obchodzie wieczerzy i potwierdza paschalny charakter całej nocy. Po odśpiewaniu hymnów jej uczestnicy wychodzą z Wieczernika i udają się w stronę Góry Oliwnej (14,27: *humnēsentes exēlthon eis...*). We wzmiankach innych posiłków nie występuje podobna informacja o ich zakończeniu śpiewem hymnu lub jakąś inną modlitwą. Wyjście w stronę Góry Oliwnej, a nie do Betanii zwraca najbardziej uwagę. W okresie działalności w Jerozolimie Jezus nocuje w Betanii (11,11-12; 14,3). Obowiązująca w czasach Jezusa interpretacja Wj 12,22 nakazywała spędzenie nocy paschalnej w Jerozolimie⁴. Starożytnym źródłem

⁴ Czas i miejsce obchodzenia paschy są określone w Prawie (Pwt 16,4-6), a Księga Jubileuszów precyzuje, że baranek paschalny powinien zostać spożyty nocą oraz tylko w Jerozolimie (49,21).

mówiącym o rozszerzeniu granic na okres świąt paschalnych aż do Góry Oliwnej odpowiada konsekwentna topografia przemieszczania się Jezusa w okresie Jego działalności w Jerozolimie⁵. Wyjście w stronę Góry Oliwnej było motywowane zachowaniem tradycji spędzenia nocy paschalnej w granicach Jerozolimy⁶.

Dane chronologiczne i topograficzne na początku i na końcu perykopy zaznaczone są bardzo wyraźnie. Wszystkie one uwydatniają uroczysty, paschalny charakter uczty oraz całej nocy świętowanej przez Jezusa z osobami szczególnie Mu bliskimi.

2.1.2. Osoby

Wiele scen w Ewangelii Marka otwiera informacja o przybyciu Jezusa razem z uczniami (rzeczownik *mathētai*). Towarzyszą Mu oni podczas całej Jego działalności publicznej, począwszy od powołania pierwszych uczniów nad Jeziorem Galilejskim aż do jej zakończenia w Jerozolimie. Uczniowie są wzmiankowani wprost lub na ich obecność wskazują formy liczby mnogiej czasowników i zaimków. Są zawsze obecni przy Nim, nawet jeśli nie uczestniczą aktywnie w opisywanych wydarzeniach. Od rozpoczęcia działalności w Jerozolimie ci stali towarzysze Jezusa określane są terminem „Dwunastu” (*dōdeka*). Liczebnik ten oznacza uczniów wezwanych przez Jezusa do wypełnienia szczególnych zadań (3,13-16; 6,7-11) oraz

⁵ Zwraca uwagę złożoność opisu identyfikującego położenie trzech miejscowości w relacji do Góry Oliwnej: „Gdy się zbliżali do Jerozolimy, do Betfage i Betanii, w stronę Góry Oliwnej” (11,1). Udanie się na nocleg do Betanii identyfikowane jest z wyjściem z miasta (11,11-12.19; 14,13.16), natomiast zatrzymanie się na zachodnim zboczu Góry Oliwnej (z którego widoczny jest dziedziniec świątynny) nie jest opisane jako wyjście z miasta, lecz jako opuszczenie tylko świątyni (13,1.3).

⁶ Por. R.T. France, *The Gospel of Mark*, Grand Rapids – Cambridge 2002, s. 574.

będących adresatami pouczeń i wyjaśnień zarezerwowanych wyłącznie do nich (4,10; 9,35; 10,32-34). Z użycia obydwu terminów wynika, że tylko uczniowie należący do tej grupy zawsze Mu towarzyszą, są adresatami i świadkami Jego nauczania oraz czynów we wszystkich głównych etapach Jego działalności: w Galilei, w drodze do Jerozolimy oraz w Jerozolimie⁷. Przybycie do Wieczernika jest uwydatnione jako początek nowej sceny przez użycie czasu teraźniejszego historycznego (*erchetai*). Wzmianka o Dwunastu powinna być interpretowana ściśle, to znaczy wyłącznie uczniowie wymienieni w wykazie apostołów (3,16-19) towarzyszą Jezusowi i występują obok Niego we wszystkich kolejnych scenach aż do przybycia Judasza z tłumem wysłanym przez przywódców religijnych (14,43). Występowanie rzeczownika *opsia* odpowiada innym podobnym scenom, w których nie występuje nikt poza Jezusem i Jego uczniami⁸. Obecność innych osób wydają się wykluczać słowa utożsamiające adresatów słów Jezusa z Dwunastoma: „jeden z was” (14,18) – „jeden z Dwunastu” (14,20)⁹. Sytuacja ta jest wyjątkowa na tle innych odniesień do posiłków, podczas których zwraca uwagę czynna obecność innych protagonistów (1,34; 2,15-16; 3,20; 6,31; 7,1-5; 14,3-9). Ostatnie chwile przed aresztowaniem Jezus spędza z własnej inicjatywy tylko z Dwu-

⁷ To pierwsze zadanie Dwunastu jest szeroko komentowane w ostatnio wydanych teologiach Nowego Testamentu; por. J. Gnilka, *Teologia Nowego Testamentu*, Kraków 2002, s. 221; U. Wilckens, *Theologie des Neuen Testaments. I. Geschichte des Wirkens Jesu in Galiläa*, Neukirchen-Vluyn 2002, s. 304-305.

⁸ Cała uwaga narratora koncentruje się na uczniach Jezusa, niezależnie od tego, czy przebywają razem (4,34.35), czy też są osobno (6,45.47).

⁹ Ten argument przytoczony przez R. T. France (*The Gospel of Mark*, Grand Rapids – Cambridge 2002, s. 563) nie jest rozstrzygający, ponieważ drugie zdanie ujawniające obecność zdrajcy może mieć funkcję zacieśniającą; w ten sposób te dwa zdania interpretują: C.A. Evans, *Mark 8:27-16:20*, Nashville 2001, s. 377. J.R. Edwards, *The Gospel According to Mark*, Leicester 2002, s. 423-424.

nastoma¹⁰. Na obecność innych osób nie wskazuje ani bezpośredni kontekst, ani całość Ewangelii Marka, która podkreśla związek tej grupy z Jezusem w ważnych momentach Jego działalności i nauczania¹¹.

Obecność Dwunastu przywołuje ostatnią ich wzmiankę w opisie propozycji Judasza Iskarioty wydania Jezusa arcykapłanom (14,10-11). Zdrajca jest określony wyraźnie jako „jeden z Dwunastu” (*ho eis tôn dôdeka*). Motyw wydania jest szczególnie zaakcentowany w tym bardzo krótkim opowiadaniu. Dwukrotnie powtórzony jest w nim czasownik „wydać” (*paradidonai*) wraz z dopełnieniem bliższym, którego funkcję pełni zaimek osobowy „jego” (*auton*) odnoszący się do Jezusa¹². Ze wzmianki o Dwunastu wynika, że podczas wieczerzy jest obecny wśród nich również ten, który krótko wcześniej zaproponował wydać Jezusa arcykapłanom i od tego momentu szuka dobrej okazji do realizacji tego planu. Motyw wydania jest uwydatniony w słowach Jezusa pierwszej części uczyty paschalnej.

2.1.3. Znaczenie jedności narracyjnej

Podział na perykopy w księgach liturgicznych, w nowożytnych wydaniach tekstu (Biblia Tysiąclecia, Przekład ekumeniczny, La Bible de Jérusalem, TOB, Przekład CEI)

¹⁰ W paralelnym opisie synoptycznym przygotowania paschy nie występuje ostatnie zdanie z polecenia uczniów w zwrocie z zaimkiem osobowym „przygotujecie nam” (Mk 14,15; w Mt 27,18 brak całego zwrotu; w Łk 22,12 brak samego zaimka).

¹¹ Późniejsza tradycja powiększa liczbę uczestników Ostatniej Wieczerzy Jezusa: Ewangelia Hebrajczyków o Jakuba, brata Pańskiego; Konstytucje Apostolskie o Marię i Martę; por. J. Jeremias, *Le parole dell'Ultima Cena*, Brescia 1973, s. 49-50 przyp. 176-177.

¹² Od Jego przybycia do Jerozolimy jest on wymieniany imiennie, kiedy jest podmiotem *verba dicendi*. Charakterystyka ta odnosi się także do kolejnych scen poprzedzających aresztowanie, od którego Jezus jest już tylko przedmiotem czynności innych protagonistów (za wyjątkiem odpowiedzi danych arcykapłanowi i słów z krzyża).

oraz w znaczących komentarzach (m.in. H. Langkammer)¹³ oddzielają zapowiedź zdrady od słów nad chlebem i kielichem. W egzegezie drugiej części, a zwłaszcza w podejściu synchronicznym, należy jednak pamiętać, że ramy narracyjne wiążą obydwie części w jedną spójną całość, której wspólnym tematem jest wieczerza paschalna Jezusa z uczniami. Perykopa jest przedstawiona jako całość tylko w niektórych wydaniach Biblii (Einheitsübersetzung, Die Bibel in heutigem Deutsch). Dialog między Jezusem a jego towarzyszami dotyczący obecności zdrajcy zajmuje większą część opowiadania (80 słów w 14,18-21 oraz 70 w wierszach). W jego kontekście słowa Jezusa nad chlebem i kielichem, a zwłaszcza wyrażenie „krew przymierza” odwołujące się do głównego tematu Starego Testamentu, nabierają pełniejszego znaczenia. Innymi słowy, motyw wydania odgrywa istotną rolę przy określeniu tego znaczenia. Dlatego konieczne jest uwzględnienie pierwszej części opowiadania przy interpretacji elementów jego drugiej części.

2.2. Główne elementy opowiadania

W opisie wieczerzy paschalnej można wyróżnić dwie główne części. Wyznacznikiem podziału jest paralelnie ujęte powtórzenie z formą czasownikową genitivus absolutus: „gdy zajęli miejsca i jedli” (14,18: *kai anakeimenôn autôn kai esthiontôn*) oraz „gdy jedli” (14,21: *kai esthiontôn*)¹⁴. Dzięki temu powtórzeniu wszystkie słowa i gesty są wyraźnie umieszczone w kontekście uczyty z Dwunastoma¹⁵.

¹³ Tenże, *Ewangelia według św. Marka*, Poznań – Warszawa 1977, s. 316-318.

¹⁴ Podobne powtórzenie znajduje się w Pawłowym opisie Wieczerzy Pańskiej: „gdy się schodzicie razem” (11,18.20: *sunerchomenôn humôn*).

¹⁵ Związek ten wynika z kontekstu bezpośrednio poprzedzającego. Czasownik *esthien* w tych dwóch wierszach występuje bez dopełnienia bliższego, natomiast w poprzedniej scenie występuje w pytaniu uczniów i w odpowiedzi Jezusa, z dopełnieniem bliższym „pascha” (14,12.14: *to pascha*).

Podział na dwie główne części potwierdzony jest przez powtórzenie zwrotu: „amen mówię wam” (14,18.25: *amēn legō humin hoti*). Wprowadzając do pierwszej wypowiedzi Jezusa w pierwszej części oraz w ostatnim zdaniu drugiej części, zwrot ten tworzy jakby inkluzję obejmującą obydwie części opowiadania. Zwrot ten zwraca uwagę adresatów na znaczenie wypowiedzi¹⁶.

2.2.1. Ujawnienie obecności zdrajcy

W pierwszej części wieczerzy Jezus porusza otwarcie sprawę obecności zdrajcy wśród jej uczestników. W Ewangelii Łukasza brak paralelnego fragmentu. W Ewangelii Jana słowa o zdrajcy stanowią kontrast z gestem obmycia nóg bezpośrednio je poprzedzającym (13,1-20). Natomiast w obydwu Ewangeliach synoptycznych pierwszym wydarzeniem w opowiadaniu są słowa o zdrajcy. Porównanie między trzema Ewangeliami uwydatnia dokładnie, jaki ma charakter wypowiedź Jezusa w Ewangelii Marka. W trzech Ewangeliach początek jest identyczny: „Amen, mówię wam, że jeden z was mnie wyda” (Mk 14,18 / Mt 26,21 / J 13,21¹⁷). Celem tej wypowiedzi nie jest doprowadzenie do ujawnienia Judasza jako zdrajcy, tak jak przedstawia w dalszej części paralelny fragment w Ewangelii Jana (13,21-30). Markowa wersja zawiera uzupełnienie o imiesłów czynny połączony z wyrażenie przyimkowym: „jedzący ze mną” (*ho esthiōn met' emou*). Reakcja uczniów na słowa Jezusa, bardzo żywa i krótka, wyraża się w pytaniu retorycznym

¹⁶ Por. A. Malina, *Gli scribi nel Vangelo di Marco. Studio del loro ruolo nella sua narrazione e teologia*, Katowice 2002, s. 112. Oprócz wieczerzy paschalnej zwrot ten występuje w 3,28; 8,12; 9,1.41; 10,15.29; 11,23; 12,43; 13,30; 14,9.30. Wcześniej obejmuje dwie sąsiadujące perykopy powiązane tematem dziedziczenia Królestwa Bożego, tworząc rodzaj inkluzji (10,15.29).

¹⁷ W Ewangelii Jana występuje typowe dla niej powtórzenie „amen, amen”.

zakładającym odpowiedź negatywną: „czyżby ja?” (14,19: *męti egô*). Rozwój narracji nie odchodzi od wątku zdrady, lecz dobitniej potwierdza bliskość zdrajcy (14,20). Koncentrację na tym temacie widać najwyraźniej w relacji Marka. Dwie wypowiedzi określają zdrajcę w dwóch paralelnych częściach:

14,18:	Jeden z was,	jedzący ze mną
14,20:	Jeden z Dwunastu,	zanurzający ze mną do misy

Pierwsze zdanie ujawnia obecność zdrajcy wśród adresatów słów. Wobec sprzeciwu każdego z nich druga wypowiedź wzmacnia tę identyfikację stwierdzeniem, że zdrajca należy do grona Dwunastu. W pierwszej części obydwu zdań mowa o relacji horyzontalnej (zdrajca a jego towarzysze). Druga część obydwu wypowiedzi zawiera identyfikację w relacji wertykalnej (zdrajca a Jezus). Oznaczona jest ona przez wyrażenie przyimkowe „ze mną” (*met'emou*). Powtórzenie tego wyrażenia akcentuje fizyczną bliskość wydającego względem wydawanego. W przejściu z pierwszego zdania do drugiego można dostrzec stopniowanie tej bliskości, jednak bez ostatecznej identyfikacji zdrajcy. Dramatyzm sytuacji na pewno polega na bliskości zdrajcy względem pozostałych uczniów, a jeszcze w większym stopniu wynika z jego bliskości do Jezusa¹⁸.

Elementem wspólnym jest wyrażenie przyimkowe „ze mną”. W Ewangelii Marka to wyrażenie oraz jego odpowiedniki posiadają szczególne znaczenie przy określaniu tożsamości uczniów tworzących grupę Dwunastu. Pierwszym ich zadaniem jest to, „aby byli razem z Nim” (3,14). Bliskość ta nie jest czymś przypadkowym ani okazjonalnym. Niepowtarzalność tej więzi akcentuje całe opowiadanie o ustanowieniu Dwunastu (3,13-19). Kilkakrotnie

¹⁸ Por. E. Cuvillier, *L'évangile de Marc*, Paris – Genève 2002, s. 280: „[...] l'effet narratif ne réside pas dans la désignation d'un seul à la vindicte du lecteur, mais plutôt dans la suggestion que la trahison est au cœur même du groupe des fidèles parmi les fidèles, celui des Douze”; podobnie S. Légasse, *Marco*, Roma 2000, s. 732.

Jezus nie pozwala innym, aby Mu towarzyszyli. Przynależność do tego kręgu zależy zatem tylko od Jego woli¹⁹. Akcentując fizyczną bliskość zdrajcy względem siebie, Jezus odślania sprzeczność między pierwszym zadaniem bycia z Nim a obecną sytuacją zdrady. Sprzeczność ta dotyczy Dwunastu jako całości oraz determinuje relację między nimi a Jezusem. Chociaż zaprzeczają „jeden za drugim”, że nie są osobiście odpowiedzialni za zdradę, to jednak jej fakt dotyczy nie tylko jednego z nich (aspekt horyzontalny), ale uderza w relację między nimi wszystkimi a Jezusem (aspekt wertykalny). Krąg Dwunastu zostanie rozerwany przez zdradę. Mimo fizycznej bliskości wszyscy współuczestnicy wieczerzy są daleko od siebie. Scena w drodze w kierunku Góry Oliwnej, w której Jezus ujawnia uczniom ich rozproszenie oraz zaparcie się Piotra pomimo ich protestów i zapewnień o łączności z Nim, potwierdza ten skrajnie negatywny stan relacji między Jezusem a całym kręgiem Dwunastu (14,26-31). Zapowiedzi w Wieczerniku oraz po wyjściu z niego głoszą bliski już rozpad tej grupy. Podkreślają to trzy określenia chronologiczne coraz bardziej precyzyjne: „dzisiaj, tej nocy, zanim kogut zapieje dwukrotnie” (14,30).

2.2.2. Znaczenie słów o krwi przymierza

Pomimo zapowiedzi zdrady uczta trwa dalej (por. 1 Krl 1,49). Słowa i gesty Jezusa kontrastują z pierwszą częścią. Ton narracji ulega zmianie z negatywnego na pozytywny²⁰. Przed podzieleniem chleba Jezus błogosławi

¹⁹ Zawsze w takich sytuacjach użyte jest wyrażenie przyimkowe „z nim” – 5,18.37.40. Na znaczenie wyrażenia jako synonimu przynależności do Dwunastu wskazuje pytanie służącej, skierowane do Piotra: „i ty z Nazareńczykiem byłeś, z Jezusem” (w 14,67 to wyrażenie pojawia się ostatni raz w Ewangelii Marka).

²⁰ Na kontrast ten słusznie zwraca uwagę Bas van Iersel, kiedy twierdzi, że druga część jest tak przedstawiona, jakby nie było pierw-

(14,22: *eulogēsas*), a przed wręczeniem kielicha odmawia dziękczynienie (14,23: *eucharistēsas*). Wymowa tych czynności kontrastuje z wydźwiękiem poprzedniej części. Powodem błogosławieństwa i dziękczynienia nie jest bliskie wydanie Jezusa ani nieszczęście mające spotkać zdrajcę („biada” w 14,21; podobne znaczenie w 13,17). Jezus błogosławi i czyni dzięki również w innych negatywnych okolicznościach (6,41; 8,6.7). Brak chlebów ani bezradność uczniów nie są powodem błogosławieństwa i dziękczynienia. Czynności te zapowiadają natomiast radykalną zmianę dramatycznego położenia oraz wskazują na rychłe przezwycięzenie trudności, które mogły wydać się niepokonalne. Błogosławieństwa i dziękczynienia za wybawienie z sytuacji bez wyjścia są częstym motywem biblijnym, zwłaszcza w psalmach. Występuje wtedy zazwyczaj kolejność: zagrożenie i prośba, wybawienie i dziękczynienie²¹. W przypadku Jezusa sytuacja przedstawia się odmiennie, ponieważ okazją błogosławieństwa i dziękczynienia nie są przeszłe wydarzenia: przezwycięzenie niepokonalnych trudności (nakarmienie kilkutysięcznego tłumu paroma bochenkami chleba) czy wybawienie ze śmiertelnego zagrożenia (wskazane przez ujawnienie działań zdrajcy). Jezus składa dziękczynienie jeszcze przed odwróceniem biegu wydarzeń²². Na czym polega konkretnie ta zmiana i kogo ona

szej; por. tenże, *Marco. La lettura e la risposta. Un commento*, Brescia 2000, s. 385. Na związek drugiej części z pierwszą wskazuje sposób przedstawienia jej protagonisty. Jezus nie tylko pozostaje w centrum sceny, ale jest jedynym działającym (za wyjątkiem 14,23: „wypili z niego wszyscy”). W tej części Jego imię nie pojawia się (następny raz występuje w 14,27). Brak wyraźnego wymienienia podmiotu odsyła do początku perykopy z informacją o przybyciu Jezusa razem z Dwunastoma do Wieczernka (14,17).

²¹ Por. S. Bazyliński, *I Salmi 20–21 nel contesto delle preghiere regali*, Roma 1999, s. 334: „La lode e il ringraziamento si ambientano in un momento di felicità e di festa in cui si celebra la vittoria”.

²² Por. A. Vanhoye, *Vivere nella Nuova Alleanza. Meditazioni bibliche*, Roma 1999, s. 146.

dotyczy objawiają słowa wypowiedziane bezpośrednio po błogosławieństwie i dziękczynieniu. Nie zapowiadają wybawienia z rąk Jego przeciwników ani nie mówią wprost o Jego zmartwychwstaniu, lecz dotyczą zmiany w położeniu Jego uczniów. Trzy kolejne wypowiedzi ukazują wzajemną relację Jezusa i współbiesiadników.

Pierwsze zdanie rozpoczyna czasownik w trybie rozkazującym „bierzcie” (*labete*). Uczestnicy wieczerzy nie są i nie mają być bierni. Pierwsze zdanie przedstawia bardzo dynamicznie przebieg wieczerzy, zawierając aż siedem czasowników przechodnich (jeść, brać, błogosławić, łamać, dawać, mówić, brać)²³. Z jednej strony Jezus bierze, błogosławi, łamie i daje go im, z drugiej strony oni są wezwani do przyjęcia ofiarowanego pokarmu²⁴. Wielkiej sprawie należy oddać się maksymalnie. Na wielkość ofiary i przyjmowanego daru wskazują słowa Jezusa: „to jest ciało moje”. Ciało oznacza tu całego człowieka. Jezus nie ofiaruje się częściowo, ale oddaje całą swoją osobę²⁵.

Charakter obustronnego zaangażowania odśłania się jeszcze bardziej w drugim zdaniu. Wzajemna relacja posiada treść znaną z historii zbawienia Izraela. Słowa o krwi przymierza odnoszą się do przymierza synajskiego, a dokładniej do obrzędu jego zawarcia (Wj 24,1-11). Opowiadanie w Księdze Wyjścia przedstawia zwięźle ten obrzęd. Kiedy odczytano Księgę Przymierza, a lud zobowiązał się do przestrzegania zawartych w niej słów, Mojżesz skropił ołtarz i lud krwią zwierząt złożonych w ofierze, oznajmiając: „Oto krew przymierza, które zawarł Pan z wami na podstawie wszystkich tych słów (Wj 24,6-8; por. także Za 9,11). Zamierzony związek Marka z tym opisem odśłania

²³ Por. J.R. Edwards, *The Gospel According to Mark*, Leicester 2002, s. 425.

²⁴ Wyraża to jeden czasownik w trybie rozkazującym „bierzcie”. W wersji Mateuszowej występują dwa czasowniki: „bierzcie, jedzcie” (Mt 26,26).

²⁵ Por. K. Stock, *Marco. Commento contestuale al secondo Vangelo*, Roma 2003, s. 302.

się w podobieństwie wypowiedzi protagonistów (Mojżesz, Jezus) oraz w ich powiązaniu z towarzyszącymi czynnościami. Pod Synajem słowa o krwi przymierza następują po pokropieniu ludu krwią ofiar. W Wieczerniku Jezus mówi o krwi przymierza dopiero po tym, jak uczniowie piją z wręczonego im kielicha²⁶. Ewangelia Marka przywołuje obrzęd zawarcia przymierza synajskiego bardziej pozytywnie niż paralelne opisy²⁷. Porównanie z przymierzem synajskim pozwala zauważyć istotną różnicę. Przez słowa i gesty Jezus jest wprawdzie pośrednikiem przymierza podobnym do Mojżesza. Jednak Jego zaangażowanie jest o wiele głębsze niż funkcja pośrednika przymierza synajskiego. Ofiarowana nie jest krew zwierząt, lecz Jego własna krew. Wylanie krwi oznacza rodzaj ofiary. Całkowita ofiara Jezusa polega na poddaniu się śmierci zadanej przemocą i w sposób okrutny. Jego ofiara przybliży jednak ludzi do Boga. Sprawia to wspólnota życia z Jego Synem, którą wyraża picie Jego krwi²⁸.

Mojżesz oznajmia Izraelitom: „oto krew przymierza”; Jezus ogłasza uczestnikom wieczerzy: „to jest moja krew przymierza wylana za wielu”. Jaki jest sens odniesienia do przymierza w dwuczęściowym opisie wieczerzy paschalnej? Gesty i słowa Jezusa odnoszą się do sytuacji Dwunastu. Pomimo obecności zdrajcy, którego działania

²⁶ Podobieństwo ze starotestamentalnym obrzędem jest osłabione w Ewangelii Mateusza, ponieważ słowa o krwi przymierza poprzedzają picie z kielicha, jak wynika z zaproszenia „pójcie z niego wszyscy” (Mt 26,27-28).

²⁷ W pierwszych dwóch Ewangeliach przywołanie przymierza synajskiego nie ma ujemnych konotacji orędzia Jeremiasza. Negatywne skojarzenie budzi paralelne sformułowanie: „ten kielich nowym przymierzem jest” (Łk 22,20; 1 Kor 11,25).

²⁸ Takie znaczenie ma krew przymierza w Wj 24,1-11; por. G. Deiana, *Dai sacrifici dell'Antico Testamento al sacrificio di Cristo*, Roma 2002, s. 29: „[...] nell'alleanza si stabilisce una comunione di vita tra i contraenti. In pratica tra le parti che stipulano il patto si instaura un rapporto di consaguenità, una parentela, in quanto è lo stesso sangue, simbolo della vita, che unisce i due contraenti”.

są w sprzeczności z celem ustanowienia tego kręgu uczniów (3,14: „aby byli z Nim”), ich relacja z Jezusem nie jest definitywnie zniszczona. Bezpośrednio po zapowiedzi przerwania dotychczasowej jedności (14,25a: „amen mówię wam, że już nigdy nie wypiję z plonu winorośli”), Jezus objawia powstanie nowej relacji polegającej na ostatecznym zjednoczeniu, którego symbolem jest uczta w Królestwie Bożym (14,25b: „aż do tego dnia, kiedy go pić będę nowy w Królestwie Bożym”). Odstłania się w ten sposób wymiar przebłagalny przelania krwi. Dotyczy ono nie tyle grzechów (Mt 26,28: „krew przymierza wylana za wielu na odpuszczenie grzechów”), które oddalają człowieka od Boga, ile dotyczy ludzi (Mk 14,24: „krew przymierza wylana za wielu”), którzy są przybliżeni do Boga²⁹. W rozumieniu biblijnym uczta wyraża związek między osobami należącymi do tej samej wspólnoty. Spożywanie razem pokarmu i napoju oznacza wspólnotę życia zawiązaną w przymierzu (Rdz 26,28-30; 31,44-46; Wj 24,11: wybrani Izraelici!)³⁰.

²⁹ Ten wymiar ekspiacyjny wylanej krwi można dostrzec w Kpł 17,11, jednak nie w sensie ofiary zastępczej za grzesznika mającej ubłagać rozgniewanego Boga (tak w Septuagincie i Wulgacie, lecz nie w BH), ale dla usunięcia nieczystości i grzechu. Innymi słowy, ofiara ma oddziaływać nie tyle na Boga, ile na grzesznika; por. G. Deiana, *Dai sacrifici dell'Antico Testamento al sacrificio di Cristo*, Roma 2002, s. 67. Przebłagalny charakter ma także cierpienie sługi Pańskiego (Iz 53,10-11). Błędne jest dopatrywanie się wymiaru ekspiacyjnego słów Jezusa w relacji do obrzędu synajskiego (Wj 24,8); por. F. Hahn, *Theologie des Neuen Testaments. II. Die Einheit des Neuen Testaments. Thematische Darstellung*, Tübingen 2002, s. 540. Lud bowiem dopiero co otrzymuje Prawo, które ma zachowywać, a pokropienie krwią ustanawia mocną więź (pokrewieństwo) między Bogiem a ludźmi.

³⁰ W starożytnych religiach wspólnota ta mogła obejmować przodków, bóstwa rodowe, bogów a nawet demony. Składanie ofiar z napojów i pokarmów miało ustanawiać, umacniać i odnawiać tak rozszerzoną wspólnotę. Udział w uczcie był włączeniem we wspólne życie, natomiast wykluczenie ze społeczności uczujących było widziane jako zerwanie życiowych związków, prowadzące do unicestwienia; por. A. Jankowski, *Biblijna teologia przymierza*, Katowice 1985, s. 103-104.118.

Położenie szczególnego akcentu na zdradę jednego z Dwunastu pomaga pojąć pełniej charakter przymierza ofiarowanego w śmierci Jezusa. Dla zrozumienia jego sensu należy dostrzec znaczenie kolejności dwóch części opisu wieczerzy paschalnej. Najpierw pojawia się zapowiedź zdrady, potem ma miejsce zawarcie przymierza z uczestnikami uczty. Więź Jezusa z Dwunastoma nie zostanie ostatecznie zerwana pomimo obecności wśród nich zdrajcy. Następna scena potwierdza takie rozumienie, wskazując na spotkanie ze Zmartwychwstałym jako moment odtworzenia więzi z rozproszonymi uczniami (14,27-28). Obietnica ta nie jest odwołana, nawet kiedy rozlega się zapowiedź zaparcia się Piotra. Jego sprzeciw i zapewnienia wszystkich uczniów uwydatniają darmowy charakter przymierza ofiarowanego w śmierci Jezusa (14,29-31).

3. PODSUMOWANIE

Wieczerza paschalna w Ewangelii Marka jest znakiem powstania nowej relacji między Bogiem a ludźmi. Nowość ta nie polega tyle na ogłoszeniu nowego przymierza, ile na przewyżczeniu całego cyklu starotestamentalnego, który dotychczas powtarzał się regularnie: Boża inicjatywa zawarcia przymierza, przyjęcie zobowiązań przez lud, niewierność ludu prowadząca do zerwania przymierza. Tylko przymierza jednostronne były trwałe, ale też nie były wzajemne, ponieważ nie zobowiązywały ludzi. Ewangelia Marka odślania paradoksalną sekwencję, która przewycięża odwieczny dylemat: wzajemność przymierza albo jego trwałość.

Rozpad relacji ustanowionych w wyborze Dwunastu (horyzontalnej i wertykalnej) nie jest przeszkodą do ustanowienia przymierza. Wydanie Jezusa, które prowadzi do wylania Jego krwi, stanowi okazję do przypieczętowania tą krwią przymierza wzajemnego i ostatecznego. Uczestnicy wieczerzy są zaproszeni do aktywnego uczestnictwa w relacji ustanowionej przez wylanie Jego krwi przymie-

rza. Jej treścią jest przynależność do Jezusa, wyrażona w podążaniu uczniów za Nim w drodze z Galilei do Jerozolimy, kiedy On głosił Dobrą Nowinę, oraz w podążaniu za Nim z Jerozolimy do Galilei już po Jego zmartwychwstaniu, kiedy uczniowie będą głosić Jego Ewangelię. W Kościele celebrowanie Eucharystii nie jest oddzielone od głoszenia Ewangelii³¹. Uczestnictwo w Eucharystii ma nie tylko prowadzić do pojednania z Bogiem i bliźnim, lecz także powinno zaowocować ofiarowaniem życia dla Ewangelii.

Zaproszenie do przymierza wyrażone w czasowniku „bierzcie” ani nie usuwa ludzkiej wolności, ani nie naraża człowieka na zerwanie ostatecznego przymierza. Zaproszenie to jest bowiem cierpliwie i wielokrotnie ponawiane. Jest to jeden z najważniejszych wymiarów tego jedyne go przymierza. Jego darmowość jednak wcale nie oznacza, że jest ono bezwarunkowe, a człowiek jest stroną zupełnie bierną. Człowiek jest podmiotem czasownika „bierzcie”. Do niego należy decyzja o zjednoczeniu z Jezusem lub odrzuceniu tej relacji. Za wykluczenie odpowiada osobiście tylko zaproszony. To właśnie jego postawa, pomimo powtarzających się upadków i nieustannej darmowości zaproszenia, przesądza o ostatecznym losie zaproszonego do wspólnoty życia wiecznego.

Sommario

Le parole di Gesù nell'Ultima Cena vanno interpretate alla luce delle alleanze veterotestamentarie e nel contesto immediato di tutto il racconto. La sorte dell'alleanza sinaitica dimostra che gli uomini non riescono a mantenerne gli impegni. Il suo fallimento costituisce il contesto dell'annuncio di una nuova alleanza (Ger 31,31-34). La prima parte del racconto dell'Ultima Cena rivela la presenza di un traditore tra i Dodici (14,18-21). L'annuncio non mira a scoprire l'identità di Giuda, ma serve a svelare il vero stato di tutto il gruppo. L'annuncio della prossima distruzione dei rapporti fra di loro e con Gesù sta in contrasto con la benedizione e con il ringraziamento che precedono rispettivamente le parole sul pane e sul calice.

Queste parole annunciano l'inizio di una relazione reciproca e duratura fra Dio e gli uomini. Essa viene istituita nonostante il tradimento.

***Ks. Artur Malina
ul. Wita Stwosza 17
40-042 Katowice
malina@archdiecezja.katowice.pl***

KS. ARTUR MALINA, doktor nauk biblijnych, adiunkt Zakładu Teologii Biblijnej Uniwersytetu Śląskiego, zastępca redaktora naczelnego Verbum Vitae, sekretarz redakcji Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych. Ostatnia publikacja: *Gli scribi nel Vangelo di Marco. Studio del loro ruolo nella sua narrazione e teologia*, Katowice 2002.